

Sygn. akt I C 1020/15

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy w Choszcznie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Aleksandra Panicz

Protokolant: st. sekretarz sądowy Monika Dutko

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 lutego 2016 roku w C.

sprawy z powództwa Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W.

przeciwko J. W.

o zapłatę

***oddala powództwo.***

Sygn. akt I C 1020/15

## UZASADNIENIE

Powód Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej J. W. kwoty 2123,71 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu. W uzasadnieniu żądania pozwu wskazał, że pozwana oraz Bank (...) Spółka Akcyjna zawarli w dniu 30 listopada 2007 r. umowę bankową o numerze (...), na podstawie której pozwana otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną i jednocześnie zobowiązała się do jej zwrotu na warunkach określonych w tej umowie. Pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania, wobec czego kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Wierzyciel wezwał pozwaną do zapłaty kwoty pieniężnej jednocześnie informując, że w przypadku niewypełnienia obowiązków określonych w treści wezwania wierzytelność zostanie przelana na rzecz powoda. Wobec niedokonania przez pozwaną zapłaty w wyznaczonym terminie w dniu 25 czerwca 2013 r. Bank (...) zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności, cedując na jego rzecz całość praw i obowiązków wynikających z zawartej z pozwaną umowy. Na dochodzoną pozvem kwotę składają się kwota należności głównej – 2123,71 zł oraz kwota skapitalizowanych odsetek w wysokości 758,61 zł naliczanych zgodnie z postanowieniami umowy.

Pozwana nie ustosunkowała się do żądania pozwu.

***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 25 czerwca 2013 r. pomiędzy Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą we W. a Prokura Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą we W. została zawarta umowa przelewu wierzytelności. W pkt 2.1 umowy postanowiono, że z zastrzeżeniem punktu 16.6. umowy bank sprzedaje na rzecz nabywcy wierzytelności z tytułu należności głównej (kapitał) opisane w załączniku nr 2 a nabywca kupuje te wierzytelności od banku na zasadach i warunkach określonych w umowie oraz w przepisach kodeksu cywilnego w szczególności art. 509 k.c. W przypadku, w którym należność główna nie istnieje przedmiotem sprzedaży są roszczenia o zaległe odsetki, kary umowne i zwrot kosztów i opłat związane z należnością główną. W pkt 2.2. zastrzeżono, że wykaz wierzytelności w formie papierowej zawiera załącznik nr 2 do umowy. Dodatkowe dane

dotyczące portfela w zakresie określonym w załączniku nr 3 zawierające także aktualny stan zadłużeń w odniesieniu do poszczególnych wierzytelności zostaną w ciągu pięciu dni roboczych od dnia ziszczenia się warunku, o którym mowa w punkcie 16.6 umowy przekazane nabywcy w formie elektronicznej. W pkt 3 zamieszczono postanowienia dotyczące ceny sprzedaży wierzytelności. W pkt 8 strony szczegółowo uzgodniły sposób przekazania nabywcy dokumentacji dotyczącej nabywanych wierzytelności. W pkt 16.6 strony postanowiły, że przejście na nabywcę portfela wraz z ewentualnymi weksłami następuje z zastrzeżeniem bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa pod warunkiem uiszczenia w całości ceny kupna, o której mowa w pkt 3.1 umowy w sposób określony w powołanym postanowieniu. Przejście portfela na nabywcę następuje z chwilą uznania rachunku bankowego Banku całą kwotą ceny kupna.

W elektronicznym załączniku do umowy cesji zamieszczono dane J. W., wskazano datę zawarcia umowy – 30 listopada 2007 r., wysokość pierwotnej kwoty kredytu – 2000 zł, wysokość kapitału – 1365,10 zł, odsetek – 396,09 zł i kosztów – 410 zł.

/dowód:

- umowa przelewu wierzytelności, k9-13,
- wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji, k. 14
- wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu, k. 8./

W dniu 14 października 2015 r. przedstawiciel (...) Spółki Akcyjnej wystawił skierowane do J. W. wezwanie do zapłaty kwoty 1527,90 zł w terminie do dnia 22 października 2015 r. tytułem zobowiązania wynikającego z umowy (...) Bank (...) z dnia 30 listopada 2007 r. Do wezwania dołączono informację o zakupieniu przez Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty od Banku (...) Spółki Akcyjnej (który przejął (...) Bank S.A.) długu wynikającego z tej umowy oraz o działaniu (...) Spółki Akcyjnej w imieniu i na rzecz Prokura (...).

/dowód:

- pismo z 14 października 2015 r., k. 15-16./

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu.

Na wstępie wskazania wymaga, iż zgodnie z art. 339 § 1 i 2 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. W takim wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. W rozważanej sprawie pozwana nie wdała się w spór – nie złożyła odpowiedzi na pozew i nie stawiała się na wyznaczony termin rozprawy. Przedstawione przez powoda okoliczności, które miały uzasadniać żądanie pozwu, przede wszystkim z uwagi na ich ogólnikowość, wzbudziły jednakże uzasadnione wątpliwości Sądu. Wątpliwości te w przekonaniu Sądu sprzeciwiały się przyjęciu prawdziwości twierdzeń powoda i implikowały konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego celem weryfikacji twierdzeń pozwu i należytego wyjaśnienia sprawy.

Wskazać należy, że powód w niniejszym postępowaniu dochodził roszczeń z „umowy bankowej”, przy czym uzasadniając swoją legitymację procesową do dochodzenia powyższej należności powód wskazywał, że wierzytelność wynikającą z umowy pożyczki nabył w drodze umowy cesji wierzytelności. W tych okolicznościach dochodząc roszczeń z umowy bankowej powód winien w pierwszej kolejności wykazać sam fakt zawarcia umowy o określonej, konkretnej treści. Na powodzie ciążył obowiązek wykazania, że w wykonaniu konkretnej umowy bank przekazał pozwanej określoną w tej umowie kwotę, pozwana zaś przyjęła na siebie zobowiązanie do zwrotu tej kwoty w oznaczonym terminie i na określonych warunkach. Powód winien dalej wykazać, że na podstawie umowy zawartej z pierwotnym

wierzycielem wierzytelność z umowy bankowej została przeniesiona na jego rzecz. W postępowaniu cywilnym rozkład ciężaru dowodu kształtuje się bowiem zgodnie z regułami przewidzianymi w art. 6 k.c., stosownie do którego treści ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie przy tym z art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W ocenie Sądu powód nie udźwignął ciężaru dowodu w powyższym zakresie. Powód uzasadniając żądanie pozwu ograniczył się do wskazania, że zgodnie z postanowieniami tej umowy pozwana otrzymała od banku określoną kwotę pieniężną i zobowiązała się do jej zwrotu na warunkach określonych w umowie. Powód nie wskazał jaką kwotę pozwana otrzymała, ani też nie przedstawił jakichkolwiek warunków, na których pozwana zobowiązała się do zwrotu tej kwoty. W uzasadnieniu pozwu nie przedstawiono żadnych warunków umowy poza ogólnikowym stwierdzeniem, że w jej wykonaniu bank przekazał pozwanej bliżej nieokreśloną kwotę, a pozwana zobowiązała się do jej zwrotu na bliżej nieokreślonych warunkach. Powód wskazał datę zawarcia umowy i nadany umowie numer identyfikacyjny, przedmiotowej umowy jednak do pozwu nie dołączył. Powód ograniczył się do wskazania, że pozwana jest na mocy postanowień umowy zobowiązana do zapłaty kwoty 1365,10 zł tytułem należności głównej i kwoty 758,61 zł tytułem odsetek.

W tej sytuacji sąd stwierdził po pierwsze, że na gruncie samych tylko twierdzeń pozwu żądanie budzi uzasadnione wątpliwości. Powód nie wskazał bowiem żadnych konkretnych postanowień umowy, z których wynikałby obowiązek pozwanej do zapłaty na rzecz wierzyciela (pierwotnie banku) kwot dochodzonych pozwem. Jednocześnie nie dołączenie do pozwu przedmiotowej umowy uniemożliwia sądowi jakąkolwiek weryfikację zgłoszonego żądania. Sąd nie ma możliwości ustalenia jaką kwotę bank przekazał pozwanej, z jakiego tytułu, czy pozwana zobowiązała się do jej zwrotu, na jakich warunkach, czy zwrot miał następować w ratach czy jednorazowo, jeżeli w ratach, to w jakiej wysokości, jaka była wysokość ewentualnych należności ubocznych, czy bank był uprawniony do naliczania odsetek, z jakiego tytułu, w jakiej wysokości, czy bank był uprawniony do obciążenia pozwanej jakimiś dodatkowymi kosztami i z jakiego tytułu. Dalej wskazać należy, że powód podnosi, że pozwana nie wywiązała się z postanowień umowy (nie podaje przy tym z jakich konkretnie) co doprowadziło do postawienia całego świadczenia w stan wymagalności. Nie dysponując żadną wiedzą w przedmiocie samych postanowień umownych Sąd nie ma możliwości ustalenia, czy i jakie konkretne zachowanie pozwanej zgodnie z zawartymi w umowie uzgodnieniami stron mogło skutkować postawieniem należności w stan wymagalności. Powód nie wskazuje zresztą nawet z jaką datą świadczenie stało się wymagalne. Wskazywane w pozwie skierowane do pozwanej przez pierwotnego wierzyciela wezwanie do zapłaty także nie zostało do pozwu dołączone. W pozwie nie wskazano przy tym nawet w jakiej dacie pierwotny wierzyciel skierował do pozwanej takie wezwanie i jakiej kwoty ono dotyczyło.

W świetle powyższego Sąd stwierdził, że w rozważanym przypadku nie został wykazany fakt zawarcia pomiędzy pozwaną a (...) Bankiem Spółką Akcyjną umowy bankowej, ani też nie wykazano, że w wykonaniu umowy bankowej o określonej treści bank wypłacił pozwanej określoną w umowie kwotę, a pozwana zobowiązała się do jej zwrotu na konkretnych warunkach, których następnie nie dochowała. Powód nie wykazał, aby bankowi przysługiwała w stosunku do pozwanej wierzytelność o zapłatę kwoty oznaczonej w pozwie, którą to wierzytelność bank mógłby następnie zbyć na rzecz innego podmiotu. Już tylko powyższa konstatacja prowadzić musiała do oddalenia powództwa. Skoro bowiem powód nie wykazał faktu powstania (i istnienia) wierzytelności Banku w stosunku do pozwanej, to tym samym nie wykazał również, że wierzytelność taką mógł od kredytodawcy nabyć w drodze umowy przelewu wierzytelności. Nikt nie może bowiem przenieść na drugiego więcej praw niż sam posiada. Niezależnie od powyższego wskazać jednak należy, że powód nie wykazał również innych przesłanek, koniecznych dla ustalenia, że doszło do skutecznego przelewu wierzytelności na gruncie art. 509 § 1 i nast. k.c.

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Stosownie do art. 509 § 2 k.c. wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. W rozważanej sprawie powód dla wykazania faktu nabycia wierzytelności przedłożył umowę przelewu wierzytelności. Z przedstawionych dokumentów powód usunął część postanowień umownych dotyczących rozliczeń finansowych stron umowy. Zabieg tego rodzaju w ostatnim czasie jest powszechnie stosowany

przez podmioty nabywające wierzytelności i następnie dochodzące ich na drodze sądowej. Jako uzasadnienie dla tego rodzaju postąpienia wskazuje się ochronę tajemnicy przedsiębiorstwa, transakcji handlowych. Strona powodowa ma oczywiście prawo do tego, aby pewnych postanowień umownych według swojej woli Sądowi nie przedstawiać. Takie postąpienie powoduje jednak, iż Sąd nie ma możliwości ustalenia pełnej treści umowy. Sąd nie ma możliwości stwierdzenia czy usunięte z dokumentu zapisy umowne mają wpływ na przejście wierzytelności na nabywcę. Sąd w konsekwencji nie znając pełnej treści umowy nie może w oparciu o wybiórczo przedstawione przez stronę jej postanowienia przyjmować, że umowa ta wywołała określone skutki. Strona ograniczając treść dokumentu przedstawianego jako dowód winna zatem liczyć się z tym, iż Sąd może w takiej sytuacji uznać, że nie podolała ciężarowi dowodu w zakresie wykazania, że w wyniku zawarcia danej umowy doszło do skutecznego przelewu wierzytelności. Z treści przedstawionej przez powoda umowy przelewu wierzytelności wynika, że skutek w postaci przejścia wierzytelności na nabywcę uzależniony został od uiszczenia w całości ceny nabycia. Postanowienia oznaczające wysokość tej ceny zostały usunięte z umowy. Powód nie naprowadził Sądowi żadnych dowodów pozwalających na ustalenie, że cena została uiszczona, co więcej w pozwie nie przedstawił nawet żadnych twierdzeń w tym przedmiocie. W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu fakt nabycia wierzytelności nie mógł zostać uznany za wykazany, co także sprzeciwiało się uwzględnieniu powództwa.

Uzupełniając powyższe rozważania wskazać jeszcze należy, że oprócz wyżej wymienionych dokumentów celem wykazania zasadności zgłoszonego żądania powód przedstawił także wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...) z dnia 13 listopada 2015 r., stosownie do którego treści osoba działająca w imieniu Funduszu na podstawie ksiąg rachunkowych Funduszu oświadcza, że w dniu 25 czerwca 2013 r. Fundusz nabył od Banku (...) S.A. we W. wierzytelności wobec dłużnika J. W., zobowiązanie wynikające z umowy z dnia 30 listopada 2007 r. Wysokość zobowiązania dłużnika według stanu na dzień wystawienia wyciągu wynosiła łącznie 2123,71 zł w tym należność główna w kwocie 1365,10 zł i odsetki w kwocie 758,61 zł.

Zgodnie z art. 194 ust. 1 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 157, ze zm.) księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych oraz stanowią podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych. Stosownie jednak do zapisu ust. 2 ww. artykułu moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym.

Wyjaśnić należy, że powołany ust. 2 art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych został dodany w związku z koniecznością usunięcia stwierdzonej przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z ustawą zasadniczą dotychczasowego brzmienia art. 194 ustawy. Wyrokiem z dnia 11 lipca 2011 r. (P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53) Trybunał Konstytucyjny uznał bowiem, że art. 194 ustawy w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu orzeczenia Trybunał konstytucyjny zauważył, że fundusz sekurytyzacyjny, będąc uprawnionym do nabywania wierzytelności od wszelkich podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, którym nie przysługują przywileje analogiczne do określonego w art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych, znajduje się w toku postępowania cywilnego w niezasadnie uprzywilejowanej pozycji względem pozwanego, którego obciąża ciężar zaprzeczenia prawdziwości dokumentu urzędowego (art. 252 k.p.c.) posiadającego w tym postępowaniu szczególną moc dowodową. Powyższe uprzywilejowanie, nie znajduje uzasadnienia w odniesieniu do podmiotów niezwiązanych w żaden sposób z realizacją zadań publicznych, co narusza zasadę określoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP rozumianą jako zapewnienie "równości broni" stron postępowania (por. wyroki TK z dnia 12 grudnia 2006 r., P 15/05, OTK-A 2006, nr 11, poz. 171, oraz z dnia 19 lutego 2003 r., P 11/02, OTK-A 2003, nr 2, poz. 12).

Jak z powyższego wynika, w obecnym stanie prawnym wyciągi z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie korzystają w postępowaniu cywilnym z waloru dokumentów urzędowych, mogą być uznane wyłącznie za dokument prywatny. Dokument tego rodzaju może zaś stanowić co najwyżej dowód na tę okoliczność, że osoba, której podpis na dokumencie widnieje złożyła oświadczenie o treści w dokumencie przedstawionej. Przedłożony przez powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie stanowi zaś w takiej sytuacji wystarczającego dowodu na potwierdzenie istnienia wierzytelności, jej wysokości i wymagalności.

Reasumując, powód w toku niniejszego procesu nie przedstawił dowodów pozwalających na wykazanie okoliczności, z których wywodził obowiązek pozwanej do zapłaty na jego rzecz jakiegokolwiek kwoty, co skutkowało oddaleniem powództwa. Wymaga w tym miejscu podkreślenia, że Sąd nie może zastępować niezbędnej inicjatywy dowodowej stron przeprowadzaniem dowodów z urzędu, gdyż naruszałoby to podstawową zasadę równości stron (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 grudnia 1998 r. – III CKN 985/98, OSNC 1999/5/104). Przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego (...) rzeczą Sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r. – OSNC 1997/6-7/76, wyrok z 5 listopada 1997 r. – OSNC 1998/3/52 i wyrok z 25 marca 1998 r. – OSNC 1998/12/208). Dobitnie w tym zakresie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 12 grudnia 2000 r. (V CKN 175/00 – opubl. w OSP 2001, poz. 116), w którym podkreślił, iż działanie Sądu z urzędu może prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego Sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Zachowana w art. 232 k.p.c. możliwość przeprowadzenia przez Sąd dowodu z urzędu ma charakter wyłącznie wspierający i wykorzystywana może być jedynie w sytuacjach wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych wypadkach (tak też wcześniejsze orzecznictwo Sądu Najwyższego, choćby uchwała z 19 maja 2000 r. III CZP 4/00). Nie może jednak w żadnym przypadku prowadzić do zastępowania strony w spełnianiu jej obowiązków. Działanie Sądu z urzędu – o ile nie zachodzą wyjątkowe, szczególnie uzasadnione wypadki rażącej nieporadności strony – stanowi z reguły bowiem działanie na korzyść jednej ze stron, co jest oczywiście niedopuszczalne. Obowiązkiem Sądu jest jedynie umożliwienie stronom złożenia stosownych wniosków dowodowych, ale nie formułowanie tych wniosków za stronę (tak też W. Broniewicz, glosa do wyżej powołanego wyroku Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2000 r. – OSP 2001, poz. 116). Powód prowadzi działalność gospodarczą w zakresie obrotu wierzytelnościami i ich egzekwowaniem, w niniejszym postępowaniu występuje przeciwko konsumentowi, a nadto był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, winien więc mieć pełną świadomość ciężących na nim obowiązków procesowych. W przekonaniu Sądu prowadzenie z urzędu postępowania dowodowego w tej sytuacji prowadziłoby do całkowitego wyręczenia strony powodowej z ciężących na niej obowiązków dowodowych, co odbyłoby się z nieuzasadnionym pokrzywdzeniem drugiej strony procesu.

Mając na względzie powyższe Sąd orzekł, jak w sentencji.

Sygn. akt I C 1020/15

## ZARZĄDZENIE

1. Odnotować,
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda,
3. Akta przedłożyć z apelacją lub za 21 dni z potwierdzeniem odbioru.

Dnia 4 marca 2016 r.